

OBIEKTYW „NOWOSADECKIEJ”



Maturzystom z kl. IIIc I LO w Nowym Sączu do zwycięstwa w konkursie na najlepiej bawiącą się grupę studniówkową w naddunajackim grodzie dopomógł przypadek. Kiedy już mieli ruszyć w polonezowym korowodzie, w lokalu zabrakło prądu. Młodzi zakrzyknęli, niczym Wołodyjowski „nic to” i zaczęli sami śpiewać poloneza. W rytm tej melodii ruszyli w tany. Surowy juror wielu sądeckich studniówek, DJ Marszał, nie miał wątpliwości, że właśnie tej klasie należy się palma pierwszeństwa. Umiejętnością wspaniałej i oryginalnej zabawy miejsce w nagradzanej trójce zapewnili sobie również maturzyści z klasy IIIb oraz IIIc V LO w Nowym Sączu. Nagrodą, tak jak w latach minionych, był udział w superstudniówce zafundowanej młodym przez DJ-a Maschala. Wielka impreza odbyła się we wtorek w Biznes Klubie. Zanim maturzyści ze zwycięskich klas dotarli do tego lokalu, spotkali się na Rynku przed ratuszem. Tam czekały na nich olbrzymie amerykańskie limuzyny VipLimo, podstawione zamiast autokarów. Białych aut było pięć i każda z klas podróżowała innym. (s5)